

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Historicolitteraria 24 (2024)

ISSN 2081-1853

DOI 10.24917/20811853.24.22

Stanisław Jasionowicz

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID 0000-0002-8918-1404

Maria Gubińska

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID 0000-0001-5774-0534

Wspomnienie o Profesorze Janie Prokopie (1931–2023)

18 grudnia 2023 roku zmarł w Krakowie w wieku 92 lat Profesor Jan Prokop. Był wybitnym uczonym, romanistą i polonistą, krytykiem literackim i poetą, członkiem Polskiej Akademii Umiejętności, profesorem Wyższej Szkoły Pedagogicznej (obecnie Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej) w Krakowie, pracownikiem Instytutu Badań Literackich w Warszawie, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Lublinie i Uniwersytetu w Turynie, współpracownikiem Radia Wolna Europa i paryskiej „Kultury”, działaczem opozycji przedsierniowej i „Solidarności” stanu wojennego, odznaczonym Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” i Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, laureatem Nagrody im. Kazimierza Wyki¹.



Z archiwum prywatnego Rodziny

¹ Dane biograficzne pochodzą z: M. Urbanowski, *Wstęp. Drogi klerka. O krytyce literackiej Jana Prokopa*, [w:] J. Prokop, *Lekcje wyobraźni. Szkice o literaturze z lat 1958–2008*, Kraków 2024.

Profesor był wnikliwym badaczem i wspaniałym dydaktykiem, a także wieloletnim wykładowcą w Instytucie Filologii Romańskiej (dzisiejszym Instytucie Neofilologii) ówczesnego Uniwersytetu Pedagogicznego, w którym w latach 1990–2003 pełnił funkcję kierownika Katedry Literatur Europejskich (dzisiejsza Katedra Literatur Francuskojęzycznego Obszaru Językowego). Był promotorem wielu prac magisterskich oraz rozpraw doktorskich, dyskretnym i nienarzucającym swoich opinii doradcą i opiekunem intelektualnym pokoleń studentów i młodych naukowców.

Urodził się 16 lipca 1931 roku w Częstochowie. Po uzyskaniu matury w Liceum im. Romualda Traugutta w 1949 roku rozpoczął studia polonistyczne i romanistyczne na Uniwersytecie Warszawskim. Po dwóch latach kontynuował oba kierunki na Uniwersytecie Jagiellońskim. Już w 1951 roku Jan Prokop zadebiutował jako krytyk literacki – w 14. numerze tygodnika „Dziś i Jutro” ukazał się jego felieton *Wiosenne porządki. Felieton subiektywny*. Po ukończeniu studiów w 1955 roku podjął pracę w Krakowskiej Pracowni Reedykcji „Bibliografii Polskiej” Karola Estreichera, działającej w Zakładzie Nauki i Techniki Polskiej Akademii Nauk. W 1960 roku rozpoczął pracę w Instytucie Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, z którym związany był do 1987 roku. W 1967 roku uzyskał stopień doktora na podstawie rozprawy *Z przemian ideowo-artystycznych w literaturze polskiej lat 1907–1917*, której promotorem był prof. Kazimierz Wyka. Praca została wydana drukiem trzy lata później. W 1978 roku opublikowano jego studium, będące zarazem rozprawą habilitacyjną o poezji Tadeusza Micińskiego, zatytułowane *Żywiół wyzwolony. Studium o poezji Tadeusza Micińskiego*. Dwa lata później ukazały się *Poezje Micińskiego* ze wstępem Profesora.

Profesor Prokop pracę literaturoznawcy łączył z aktywnością w zakresie krytyki literackiej. Publikował teksty naukowe w „Ruchu Literackim” i „Pamiętniku Literackim”, zaś teksty krytyczne w „Twórczości”. Te ostatnie zostały włączone do jego pierwszej książki krytycznoliterackiej pt. *Euklides i barbarzyńcy. Szkice literackie*, która została opublikowana w 1964 roku, budząc duże zainteresowanie czytelników i wpisując się znakomicie w ważny w krytyce literackiej po październiku 1956 roku nurt okcydentalny polskiej humanistyki, żywo zainteresowanej tym, co działo się w okresie stalinowskiej nocy w literaturach zachodnioeuropejskich. W książce tej znajdziemy szereg znakomitych interpretacji wierszy współczesnych, których wysoki poziom potwierdza przygotowany przez Profesora wraz z prof. Januszem Sławińskim zbiorowy tom *Liryka polska. Interpretacje* (1966). Dodajmy, że tom doczekał się kilku wznowień, a Krzysztof Dybciak nazwał go „dziełem przełomowym w naukowym pisaniu o utworze poetyckim”. Kolejnym świadectwem wybitnego talentu interpretatorskiego Profesora była *Lekcja rzeczy* z 1972 roku. Zamieszczone w niej szkice w dużej mierze poświęcone były także poezji nowoczesnej, choć znalazły się tam również teksty dotyczące pisarzy barokowych, np. Mikołajowi Sępowi Szarzyńskiemu.

W latach 70. XX wieku Profesor Prokop dał się także poznać jako poeta i nowelista. Wydał tom wierszy *Czaszka Guliwera* (1971) oraz zbiory opowiadań *Ostatni rok życia i śmierć Kruszynki Reneville* (1976) i *Piękna Węgierka* (1978). Na przełomie lat 1971/1972 angażował się w próbę stworzenia miesięcznika literackiego „Ateneum” w Krakowie. Okres ten to także czas jego naukowych podróży. W latach 1972–1973 Profesor Prokop był stypendystą Uniwersytetu w Iowa City w Stanach Zjednoczonych,

zaś w latach 1977–1987 prowadził wykłady z literatury polskiej na Uniwersytecie w Turynie. Dodajmy, że to właśnie w Turynie w 1991 roku ukazała się książka poświęcona polskiej wyobraźni zbiorowej w XIX wieku, napisana wspólnie z Krystyną Jaworską: *Letteratura e nazione. Studi sull'immaginario collettivo nell'Ottocento polacco* (Tirrenia–Stampatori 1991).

Już w drugiej połowie lat 70. Profesor nawiązał współpracę z polską prasą drugiego obiegu oraz wydawnictwami emigracyjnymi, m.in. z londyńskim „Aneksem”, a w 1987 roku z paryską „Kulturą”. W okresie „Solidarności” wchodził w skład redakcji krakowskiego miesięcznika literackiego „Pismo”, rozwiązanego po wprowadzeniu stanu wojennego. W latach 70. i 80. Profesor Prokop publikował pod wieloma pseudonimami w „Kulturze Niezależnej”, „Arce”, „Pulsie” i „Miesięczniku Małopolskim”. Poza cenzurą ukazał się też ostatni zbiór jego wierszy, zatytułowany *Przez podobieństwa*. W 1985 roku wydał w Londynie trzecią książkę krytyczną pt. *Szczególna przygoda żyć nad Wisłą. Studia i szkice literackie* (Wyd. Polonia). Zarówno książka, jak i inne publikowane w tym okresie teksty wyrażały niezgodę na komunistyczną politykę kulturalną. Nie dziwi więc fakt, że Profesor Jan Prokop był rozpracowywany przez Służbę Bezpieczeństwa w związku z kontaktami z paryską „Kulturą” i innymi wydawnictwami, uznawanymi za nielegalne przez władze PRL. *Szczególna przygoda żyć nad Wisłą...* wprowadza nową problematykę w refleksji krytycznoliterackiej Profesora. Przedmiotem tego zbioru esejów nie jest już poezja nowoczesna ani Młoda Polska, lecz korespondujący ze swoistym „zwrotem romantycznym” w kulturze polskiej lat 70. i 80. XX wieku – choć postrzegany z właściwym Profesorowi dystansem – polski romantyzm.

Po powrocie do kraju w 1987 roku Jan Prokop został wykładowcą literatury francuskiej w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie wykładał do 1990 roku, a następnie, do 2003 roku, w Akademii Pedagogicznej w Krakowie (obecnie Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej). W 1993 roku uzyskał tytuł profesora zwyczajnego. W tym samym roku ukazuje się tom *Uniwersum polskie*, w którym znajdujemy kontynuację zagadnień omawianych w *Szczególnej przygodzie żyć nad Wisłą...*

W 1998 roku Profesor wszedł do środowiska krakowskiej „Dekady Literackiej” i przez kilka lat należał do redakcji tego pisma. Publikuje też w „Arce”, a potem w „Arcanach”. Lata 90. niepokoiły Profesora brakiem pogłębionego intelektualnie rozrachunku z PRL i dziedzictwem komunizmu. Efektem owego krytycyzmu było wydanie siedmiu zbiorów szkiców, zainicjowanych tomem pt. *Wyobrażenia pod nadzorem. Z dziejów literatury i polityki w PRL* (1994), a następnie: *Pisarze w służbie przemocy* (1995), *Sowietyzacja i jej maski. PRL w latach stalinowskich* (1997), *Lata niby-Polski, literatura – stalinizm – mity polityczne* (1998), *Klerk i diabeł. Literatura, ideologie, mity* (1999), *Ethnos i Caritas. Idee – mity polityczne – literatura* (2001), *Od Robespierre’a do Lenina. Ideologie – mity polityczne – wyobrażenia zbiorowa* (2002). Pośród innych publikacji warto też przypomnieć istotny dla frankofonów tom szkiców literackich w języku francuskim pt. *Parole partisans*, wydany w 1993 roku.

Kolejne tomy szkiców, publikowane w latach 2004–2014, wskazują na silne zaangażowanie Profesora w refleksję na temat dynamiki procesów kulturowych i polityczno-społecznych: *Polak jaki jest nie(ch) każdy widzi* (2004), *Spory o nowoczesność. Miscellanea z pogranicza historii idei i literatury* (2005), *Progi tożsamości* (2008), *Razem*

czy osobno – historia europejskich kultur narodowych (2011), *Letnie czy gorące* (2011), *Europa/Zachód. Narody – pamięć – tożsamość* (2012), *Z kim wojować – komu sprzyjać* (2014).

W 2005 roku Państwowe Wydawnictwo Naukowe opublikowało pracę *Dzieje kultury francuskiej* autorstwa Jana Prokopa, Anny i Mirosława Lobów oraz Jacka Kowalskiego, której część zatytułowaną „Francja po Rewolucji” napisał Profesor. Dwa lata później, w tym samym wydawnictwie, ukazała się *Historia literatury francuskiej*, której autorami byli Katarzyna Dybeł, Barbara Marczuk i Jan Prokop, który opracował dział zatytułowany „Od klasycyzmu do postmodernizmu”. W obu tych opracowaniach przedstawił swoją autorską wizję interesujących go procesów kulturowych, przyczyniających się, jego zdaniem, do stopniowego demontażu cech tożsamościowych kultury zachodniej, której istotnym składnikiem była etyka chrześcijańska.

Godną uwagi jest też ważna, choć niesłusznie zapomniana konferencja naukowa, którą Profesor zorganizował w ówczesnym Uniwersytecie Pedagogicznym w grudniu 1992 roku, zatytułowana „Literatura w szkole – wartości i manipulacje”. Podczas obrad rozważano istotne problemy dotyczące nauczania literatury w obliczu wyzwań, jakie niesła wtedy perspektywa wejścia krajów Europy Środkowej do Unii Europejskiej. W trakcie konferencji Profesor Prokop wielokrotnie wypowiadał się o tym, co w literaturze jest najważniejsze. Wtórowali mu znamienici uczestnicy: profesorowie Janusz Maciejewski, Roman Mazurkiewicz, Wasilij Szczukin, Jerzy Falicki, Janusz Pluta, Urszula Dąmbska-Prokop, Włodzimierz Mokry, Bożena Chrzęstowska, Włodzimierz Maciąg, Stanisław Jaworski, Wiesław Paweł Szymański, Andrzej Waśko, Ewa Wiegandt, Seweryna Wysłouch, wybitni pisarze, tacy jak Leszek Elektorowicz, a także koledzy romaniści reprezentujący Instytut Filologii Romańskiej, wśród nich Teresa Kwaśna i inni. Podczas wystąpień i w dyskusji przewijał się wielokrotnie temat sensów oraz systemów znaczeń, jakie wytwarza i zachowuje literatura.

Fundamentalnym zagadnieniem, powracającym w ostatnich esejach Profesora, jest refleksja, dotycząca kryzysu w naukach o człowieku, nierozłącznie powiązana z pytaniem o sens każdego indywidualnego istnienia:

Czy [nauki o człowieku] potrafią powiedzieć o nim [(o człowieku)] coś sensownego, jeżeli zamkną oczy na wymiar transcendentny jego losu? Gdy ograniczą się. Gdy będą tylko komentować, dywagować, interesująco *konwersować* wokół świadectw pomieszania z poplątaniem? Czy nauki o człowieku sprowadza się zatem do rejestrowania tego, co się pojawi. Do roli agencji reklamowej wciskającej gapiom *wszelkie cokolwiek*. Nieliczni, którzy poważą się protestować, staną w rzędzie skazanych na otchłań pogardy przybyszów z ciemnogrodu, hańba im na wieki... Wisława Szymborska oświadczyła kiedyś, że raz się sparzywszy na *wierze* (czytaj ideologii komunistycznej), pozostanie już sceptykiem na zawsze. Ten swoisty minimalizm, wynikły z traumy pokoleniowych doświadczeń (stalinizm), unieważniał dialog twórcy i badacza, dialog podejmujący najistotniejsze pytania, jak żyć i po co żyć. A więc pytania, którymi od zawsze żywiły się i literatura, i sztuka, i filozofia, i religia. Miłosz pisał (*Sens*):

Kiedy umrę zobaczę podszewkę świata.

Druga stronę, za ptakiem, górą i zachodem słońca.

Wzywające odczytania prawdziwe znaczenie.

Co nie zgadzało się, będzie się zgadzało.

Co było niepojęte, będzie pojęte.

Miłosz bowiem uznawał zawsze mimo swojej *nieortodoksyjności*, że sednem twórczości jest spór metafizyczny. Poezja jawi się nie jako słowna igraszka, ale jako coś niesłychanie ważnego, niemal kapłańskiego: nie błazeńskiego².

Przyszłość jawi się zatem w oczach Profesora mało optymistycznie. W tej samej publikacji odnajdujemy jednak mniej pesymistyczny ton, kiedy po raz kolejny odnosi się do współczesnych wyzwań cywilizacyjnych:

[...] przyszłość człowieka na ziemi, przyszłość Rodziny Ludzkiej to jedność w różnorodności. Będzie ona, ta jedność, zadaniem do podjęcia przez wszystkich mieszkańców naszej planety. Wiemy, że nie zbudujemy tutaj raju, ale powinniśmy próbować uchronić się od piekła, którego ostrzegawczą zapowiedzią był nieszczęsny XX wiek. [...] Warto odsunąć na bok *spory o mur graniczny*. Aby nas nie zmiotło zniecka kosmiczne tsunami³.

Przemyslenia i diagnozy Profesora, wyrażone nierzadko już wiele lat temu, nabierają w trzeciej dekadzie wieku XXI wciąż nowych, aktualnych znaczeń, niezależnych od zmieniającej się koniunktury politycznej, skłaniając do ciągłej falsyfikacji nieufundowanych na podłożu etycznym przejawów „myślenia stadnego” (*parole grégaire*). To właśnie postawa intelektualna i etyczna Profesora, łącząca pasję badawczą i temperament polemisty z dążeniem do intelektualnego rygoru w poprzek utartych ścieżek myślowych, a nierzadko wbrew „trendom”, wyznaczanym przez uczestników plemiennych wojen współczesnego świata, czyni z Niego humanistę, którego żywa pamięć oznacza wciąż godny naśladowania (lub choćby nieuprzedzonego, rzetelnego namysłu) przykład Naukowca i Człowieka.

Ci spośród nas, którzy mieli szansę poznać Go bliżej, którzy mieli okazję rozmawiać z Nim o literaturze i „o wszystkim”, słuchać jego analiz, zgadzać się z Nim lub polemizować – wiedzą, jak trudno będzie podtrzymać reprezentowany przez Niego poziom refleksji i styl naukowej debaty, jak trudno będzie odtworzyć radość, płynącą z nieskrępowanego obiegu myśli.

² J. Prokop, *Z kim wojować, komu sprzyjać*, Kraków 2014, s. 44, 47, 49–53.

³ Tamże, s. 174.

